

Pradzieje etniczne regionu Borów Tucholskich w świetle polskich i niemieckich badań archeologicznych

W roku 1923 ks. dr Władysław Łęga opublikował artykuł dotyczący składników etnograficznych Pomorza w wiekach minionych. Pisał wówczas zgodnie z duchem czasu „Różnemi sposobami usiłuje nauka wykreślić granice bądź to całych szczepów i plemion bądź też poszczególnych ugrupowań społecznych w jednym i tym samym kompleksie etnicznym.(...) z różnic kultury materialnej i duchowej szczególnie budownictwa, stroju i zwyczajów wnioskuje o przydzieleniu danego obszaru do jednej lub drugiej grupy etnograficznej. Do tych samych postulatów dąży archeologia, z której w najnowszych czasach wyłoniła się niejako nowa gałąź, przez Niemców nazywana „Siedlungsarchaeologie”, usiłująca metodą typologiczną wskazać nie tylko rozmieszczenie pewnych cech kulturalnych, ale i grup etnicznych.(...). Etnografia i archeologia nie spełniły jeszcze swego zadania względem Pomorza. Odtworzenie dawnej kultury pomorskiej na podstawie badań budownictwa, przemysłu, wierzeń i zwyczajów ludu naszego, stwierdzenie grup etnicznych wśród Pomorzan, ustalenie granic między zaludnieniem polskim a pruskim w ubiegłych wiekach i dużo innych problemów mogą przy umiejętnie stosowanej metodzie wyświetlić nam archeologia i etnologia.” (Łęga 1923).

Wśród różnych koncepcji etniczności, znajduje się też definicja, w której jest ona traktowana jako trwały, wieczny i niezbywalny element życia społecznego. Jej istnienie wynika z poszukiwania oparcia w innych istotach ludzkich, podobnych pod względem kulturowym, genealogicznym, charakterologicznym i terytorialnym. Na poparcie tej koncepcji przytacza się fakt wszechobecności w czasie i przestrzeni podziałów na swoich i obcych. Podział ten ma czasem charakter antagonizujący świat ludzki, a czasem stopniujący ową swojskość i obcość, ale zawsze wyróżniający grupę własną. Wyraża się to, sięgając do języka polskiego, w takim terminie jak „naród”, który ma rdzeń „ród” związany z pokrewieństwem. Inne pojęcia sięgają do związków najbliższych: „ojczyzna”, „macierz”, „język

ojczysty” lub „macierzysty”. Odwoływanie się do emocji i skojarzeń odnoszących się do pokrewieństwa i związków rodzinnych w myśleniu o grupach etnicznych jest współcześnie traktowane jako źródło szowinizmu i niebezpiecznego nacjonalizmu. Nie jest to pozbawione podstaw, gdyż ideologia nazistowska posługiwała się mitologią germańskiej wspólnoty rodowej. W obronnym nacjonalizmie Polaków posługiwanie się mitem wspólnoty pansłowiańskiej braci Lecha, Czecha i Rusa miało podobny w założeniach sens, choć pozbawione było zbrodniczych skutków (Nowicka 2007, s. 387-388).

Istoty ludzkie zawsze odczuwały więzi tożsamościowe różnego rodzaju. Zanim pojawiły się społeczeństwa historyczne i ukształtowała się kontrowersyjna tożsamość etniczna, podstawę identyfikacji mogła stanowić rodzina, klan czy miejsce zamieszkania (Burszta 2000, s. 91). W ostatnim czasie daje się zauważyć znaczne ożywienie problematyki etnicznej na gruncie archeologii, między innymi ze względu na wzrost poczucia tożsamości kulturowej i narodowej, które często prowadzą do smutnych i destrukcyjnych skutków (Renfrew, Bahn 2002, s. 510). Mamy tutaj do czynienia z przykładem stosowania założeń badawczych Gustawa Kossiny, jego tzw. metody archeologiczno-osadniczej z początku XX wieku, według której ostro określone występowaniem zabytków terytoria pokrywają się we wszystkich czasach z konkretnymi ludami lub grupami etnicznymi. Przekonanie o jednorodności czy też jednolitości kultury materialnej mającej być dowodem tożsamości etnicznej jej nosicieli stanowi podstawę badawczą archeologii do tej pory. W taki właśnie sposób wyodrębniane są kultury archeologiczne, ich grupy, podgrupy, jako rezultat funkcjonowania wspólnot ludzkich różnego rzędu, w tym również ponadplemiennej wspólnoty etnicznej (Mamzer 2000, s. 99-101).

Współcześnie stawiane jest pytanie, czy archeolodzy powinni poszukiwać ciągłości pomiędzy pradziejowymi wspólnotami etnicznymi a dzisiejszym państwem narodowym. Na przykładzie Borów Tucholskich wskazać należy odpowiedź negatywną. Poszukiwaniu tożsamości etnicznej w różnorodności kulturowej kolejno następujących epok winno towarzyszyć przekonanie, że to nie kto inny, ale właśnie badacze pradziejów nadają sens etniczny wyróżnianym przez siebie kulturom, nadając go z punktu widzenia kontekstu kulturowego, w którym sami uczestniczą. Badaniom etnogenetycznym towarzyszy mityzacja i idealizacja przeszłości. Opierają się one na poszukiwaniu „tego samego co dziś”, w pradziejach, próbie zatrzymania czasu, retrogresji, przekonaniu o niezmienności oraz ponadczasowym trwaniu „ducha etniczności” danej wspólnoty narodowej

(Ostoja-Zagórski 2005, s. 159).

Trudno zgodzić się z perspektywy nowoczesnej refleksji antropologicznej z hipotezą, że teren Borów Tucholskich od najdawniejszych czasów był zamieszkiwany w przeważającej mierze przez ludność pochodzenia polskiego. Badania niemieckich i rodzimych archeologów prowadzone tu od ponad 200 lat dowodzą wspólnoty bytowania i podobnych wzorów kulturowych, umożliwiających egzystowanie różnym grupom ludzkim w podobnym otoczeniu środowisk leśnych. Bory Tucholskie są dobrym przykładem tego, że zmienne wspólnoty etniczne na przestrzeni pradziejów ujednolicały i optymalizowały swoje osadnictwo oraz gospodarkę w celu osiągnięcia komfortowej egzystencji przy wykorzystaniu dostępnych zasobów naturalnych.

Najstarsze zabytki archeologiczne na obszarze Borów Tucholskich związane są ze społecznościami łowieckimi późnego paleolitu. Około 10 tys. lat p.n.e. terytoria Pomorza Wschodniego stanowiły jeszcze otwarty krajobraz peryglacjalny. Ślady krótkotrwałych obozowisk z krzemiennymi grotami strzał typu liściaków trzpieniowatych lub dwukątowych odnalezione zostały m.in. w Chocimskim Młynie, gm. Chojnice, Leśnie, gm., Brusy czy Nowym Młynie, gm. Czerniewice (Grabarczyk 1992, s. 31-32). Najwybitniejszymi badaczami tej problematyki ze strony niemieckiej byli A. Lissauer, M. Schultze, W. La Baume i K. Langenheim, działający na przełomie XIX/XX oraz w początkach XX wieku (Woźny 2000, s. 10).

Wśród polskich prahistoryków paleolitem na Pomorzu Wschodnim zajmowali się W. Antoniewicz i J. Kostrzewski, na marginesie innych badań prowadzonych w 20. leciu międzywojennym (Galiński 1992, s. 11). Wiedza na temat paleohistorii regionu Borów Tucholskich w schyłkowym plejstocenie i wczesnym holocenie mimo kilku znanych obozowisk łowieckich jest bardzo ograniczona. Przypuszcza się, że ówczesna kultura lyngbjijska wywodziła się z Europy Północnej, natomiast przeważające znaleziska kultury świderskiej związane są z ludnością zamieszkującą Niż Polski. Dla obu tradycji późnopaleolitycznych osadnictwo w Borach Tucholskich miało charakter marginalny (Kozłowski 1989, s. 129-131).

Głębsze związki populacji ludzkich ze środowiskiem leśnym rozwinęły się od środkowego holocenu w epoce mezolitu. Badania nad tym okresem w początkach XX wieku na Pomorzu Wschodnim prowadzili zarówno polscy, jak i niemieccy archeolodzy: W. Łęga, L. Kozłowski, O. Kunkel,

W. La Baume, W. Petzsch czy L. Denecke. W pracach tych autorów można znaleźć publikacje źródłowe zabytków krzemiennych, kościanych i rogowych (Woźny 2000, s. 10). Do lat 60. XX wieku większość inwentarzy mezolitycznych z Pomorza łączono z zachodnioeuropejską ludnością kultury tardenuaskiej, której pozostałości odkryto też w dorzeczu Brdy (Waga 1931). Zmiana jakościowa w tym względzie nastąpiła na początku lat 70. XX wieku, kiedy wyróżniona została przez S.K. Kozłowskiego tzw. kultura chojnicko-pieńkowska, zaś Z. Bagniewski dostrzegł w strefie nadwiślańskiej Pomorza istotne oddziaływania maglemoskiego kręgu kulturowego z południowej Skandynawii. Przyjęto zatem, że obszar Borów Tucholskich zasiedliła ludność północnoeuropejska, zamieszkująca pierwotnie brytyjsko-skandynawski pomost lądowy, zalany przez wody morskie na przełomie VII/VI tysiąclecia p.n.e. (Woźny 2000, s. 10). Po raz pierwszy w dziejach regionu tucholskiego napłynęły w mezolicie na ten teren społeczności wyspecjalizowane w eksploatacji jego zasobów naturalnych, niezależnie od etnicznych związków z północną, zachodnią lub wschodnią częścią Niżu Europejskiego (Bagniewski 1987).

Podstawy etnogenezy ludów europejskich przez współczesnych badaczy najczęściej wiązane są z neolitem, nowym etapem w dziejach kultury, charakteryzującym się gospodarką wytwórczą i osiadłym trybem życia. Spośród neolitycznych kultur występujących na ziemiach Polski z zespołem praindoeuropejskim próbuje się hipotetycznie łączyć ludy kultury ceramiki wstęgowej rytej. Z ludami indoeuropejskimi wiązany jest krąg kultur ceramiki sznurowej. Zespoły przed- i nieindoeuropejskie reprezentowane są przez kultury z ceramiką dołkowo-grzebykową leśnej strefy północno-wschodniej Europy, z których część identyfikowana jest z Ugrofinami (Gurba 1989, s. 377). Stan rozpoznania archeologicznego Borów Tucholskich pozwala na wyróżnienie kultur neolitycznych, preferujących obok uprawy ziemi, także zajęcia hodowlane i łowieckie. Brak wśród nich reprezentantów tradycji naddunajskich, wybierających żyzniejsze arealy Żuław czy urodzajne enklawy Wysoczyzny Świeckiej (Woźny 2007, s. 22). Długo utrzymywały się natomiast wpływy skandynawskie, do których dołączyły także ugrofińskie. Zaznaczyć trzeba, że archeologowie niemieccy ze szkoły kulturowo-historycznej w pierwszej dekadzie XX wieku wysuwali tezy o związkach ugrofińskich i indogermańskich, jako długotrwałej wspólnej tradycji północnoeuropejskiej ekspandującej w kierunku ziem polskich (Kossina 1921).

Proces neolityzacji Pomorza Wschodniego zainicjowany został jednak

w głównej mierze przez kulturę pucharów lejkowatych, której ludność wywodziła się z Europy północno-zachodniej. Stanowiła ona syntezę wpływów naddunajskich z miejscowymi zespołami mezolitycznymi, w pełni dostosowaną do środowiska przyrodniczego na Niżu Polskim. O ile rodzimi prehistorycy dopatrywali się w kulturze pucharów lejkowatych nowego modelu gospodarki neolitycznej połączenia uprawy ziemi z eksploatacją zbiorowisk leśnych, to badacze niemieccy przede wszystkim podkreślali jej przynależność do kręgu kultur megalitycznych. Dodawali też, że kamienne grobowce ze środkowego neolitu zapoczątkowały konsolidację kręgu kulturowego Morza Bałtyckiego od Szwecji, Danii i północnych Niemiec po region Pomorza. Zgodnie z ujęciem G. Kossiny, zabytki archeologiczne świadczyły w tym wypadku o wspólnocie etnicznej tych terytoriów (Hahne 1938, s. 39). Megality kultury pucharów lejkowatych traktowano jako świadectwo źródeł ducha germańskiego. W latach 30. XX wieku zafascynowały one nacjonalistyczne ugrupowania zainteresowane przewartościowaniem całej germańskiej przeszłości Niemiec. Szczególną rolę w poznawaniu i pielęgnowaniu surowych kamiennych konstrukcji wypełniali członkowie organizacji SS Ahnenerbe (Dziedzictwo Przodków). W religii megalitycznej, kulcie Matki Ziemi i Boga Niebios, widzieli źródła wierzeń starogermańskich, negując dziedzictwo religii chrześcijańskiej (Rosa 2006, s. 144-147). Wielu niemieckich archeologów, jak profesorowie H. Schleif i W. Radig, dowodzili na tej podstawie w latach 40. XX w. prastarych germańskich tradycji kulturowych nad Wisłą i Odrą (Piotrowska 2004, s. 115-120). Oprócz wpływów ugrofińskich oraz megalitycznych, w Borach Tucholskich zaznaczyła swoją obecność kultura ceramiki sznurowej, według teorii etnogenetycznych, odpowiadającą napływowi ludów indoeuropejskich ze wschodu Europy (Godłowski, Kozłowski 1979, s. 54).

Początki epoki brązu 1800 lat p.n.e. nie przyniosły istotnych zmian kulturowych w obrębie Borów Tucholskich. Podobnie jak na całym Pomorzu, proces rozwojowy obejmował zapewne cztery główne etapy: unietycki-wieński (wczesny brąz), mogiłowo-trzciniński (starszy brąz), wczesno łużycki (środkowy brąz) oraz klasyczo łużycki (późny brąz). Nie wszystkie są jednak w Borach Tucholskich równomiernie udokumentowane źródłowo (Bukowski 2005, s. 49). Większość znalezisk to pojedyncze wyroby metalowe, pochodzące z odległych centrów produkcyjnych: siekierki, miecze i bransolety brązowe, łączone z wpływami unietyckimi oraz zachodniopomorskimi (Woźny 2007, s. 25). Północna część Borów Tucholskich charakteryzowała się z kolei silniejszymi

oddziaływaniami metalurgii nordyjskiego kręgu kulturowego. Dowodzi to wielokierunkowych oddziaływań, przy czym dominowały kontakty ze strefą nadbałtycką (Bukowski 2005, s. 62). Kiedy od środkowej epoki brązu tereny Pomorza zasiedliła ludność kultury łużyckiej, zaznaczały się głównie wpływy jej grupy kaszubskiej, w mniejszym zakresie także kujawsko-chełmińskiej (Woźny 2007, s. 25).

W ciągu epoki brązu bezimienne dotąd pod względem etnicznym kultury archeologiczne stopniowo można identyfikować z poszczególnymi ludami posługującymi się określonymi językami. Informacje na ten temat są jednak wiarygodne tylko dla terenów, które znalazły się w bezpośredniej strefie zainteresowania starożytnych Greków. Nie należą do nich niestety ziemie Polski a zwłaszcza obszary Pomorza i Borów Tucholskich. W perspektywie rodzimej paleohistorii, wschodnie ugrupowania kultury łużyckiej stanowiły podłoże dla rozwoju Słowian, natomiast w strefie nadodrzańskiej dopatrzono się obecności niesłowiańskich Wenetów, którzy stopniowo ulegali sławizacji (Gedl 1989, s. 756). Ze względu na udokumentowane skarby nordyjskie na Pomorzu Wschodnim (Żychlińska 2008), przynależność ludności zasiedlającej Bory Tucholskie w epoce brązu nie jest bezdyskusyjna. Niemieccy archeolodzy włączali z tego powodu znaleziska pomorskie do północnoeuropejskiej strefy kulturowej o charakterze pragermańskim (Hahne 1938, s. 58-59). Niezależnie od polemiki ideologicznej wokół etnicznego składu ludności zamieszkującej w epoce brązu dorzecze Wisły i Odry (Kmieciński 1994), obszar Borów Tucholskich znajdował się na pograniczu północnych i środkowoeuropejskich tradycji kulturowych. Relacje te pozostały aktualne we wczesnej epoce żelaza, kiedy na podłożu grupy kaszubskiej kultury łużyckiej ukształtowała się kultura wschodniopomorska, zajmująca również Bory Tucholskie. Podstawą jej utrzymania był chów zwierząt na łąkach i leśnych polanach. Niewielką powierzchnię obok osad zajmowały pola uprawne (Grabarczyk 1992, s. 47-52).

Osadnictwo na terenie Pomorza Wschodniego u schyłku starożytności, po zaniku łużycko-pomorskiego cyklu kulturowego, zainicjowane zostało ponownie wraz z uformowaniem najpierw kultury oksywskiej, później zaś wielbarskiej. Odbudowa struktur osadniczych nasiliła się w okresie wpływów rzymskich. W Borach Tucholskich najbardziej wartościowymi stanowiskami są cmentarzyska i kręgi kamienne z Odrów, Węsiarów i Leśna, stanowiące świadectwo powiązań tych terenów z tradycją północnej Europy, przeniesioną na Pomorze Wschodnie

przez plemiona Gotów. Bory Tucholskie po ich bałtyckiej migracji znalazły się pod koniec I wieku n.e. w centrum Gothiskandzy, czyli „nowej ziemi Gotów” (Kokowski 2006, s. 178). Wpływy kulturowe ze Skandynawii są oczywiste, natomiast nie rozstrzygnięto do tej pory skali napływu obcej ludności na Pomorze (Mamzer 2000). Na przykładzie tradycji gockiej ujawniają się różnice w polskich i niemieckich teoriach naukowych. Ich istotę obrazuje pierwszy katalog gockich znalezisk, zestawiony w 1912 r. przez niemieckiego archeologa E. Blume, noszący tytuł o germańskich plemionach i kulturze w dorzeczu Odry i Wisły (Kokowski 2007, s. 41). Tymczasem polscy archeolodzy uznali, że gocki krąg kulturowy tworzył związek plemienny odrębny od innych ludów germańskich Europy Zachodniej (Kokowski 2007, s. 358).

Poczynając od połowy III wieku n.e. nastąpiło wyludnienie całego Pomorza Wschodniego, w tym także Borów Tucholskich. Regresja ta trwała bardzo długo, bowiem najstarsze słowiańskie osadnictwo wczesnośredniowieczne pojawiło się tu nie wcześniej niż w VIII/IX wieku (Grabarczyk 1992, s. 67). Jak pisał w 1923 r. W. Łęga „na wytworzenie charakterystycznych znamion ludności pomorskiej trzy główne przyczyny wpłynęły mianowicie: twardy klimat północny, chuda gleba i długa niewola. Pierwsze dwa czynniki spowodowały zahartowanie fizyczne i przestawanie na najskromniejszych wymaganiach co do odżywiania, odzieży i pomieszkania, trzeci czynnik wytworzył cechę tak znaną, że weszła w przysłowie, mianowicie upór. Czy można by różnice w charakterze i temperamencie Kaszuby, Borowiaka i Chełmniaka ściśle określić i wytłumaczyć przyczynowo przez wpływy klimatyczne, rasowe, topograficzne, gospodarcze, społeczne, nie śmiem na razie twierdzić”. Dawne konkluzje W. Łęgi wzbogacone o współczesny dorobek badawczy nie ułatwiają oceny etnicznej przynależności Borów Tucholskich w najdawniejszych czasach. Przesądzają jednak o tym, że badacze pradziejów nadają jedynie subiektywnie etniczny sens wyróżnianym przez siebie starożytnym kulturom archeologicznym.

LITERATURA

- Bagniewski Z.
1987 *Mezolityczne społeczności myśliwsko-rybackie południowej części Pojezierza Kaszubskiego*, Wrocław
- Bukowski Z.
2005 *Południowo-wschodnie Pomorze w epoce brązu. Kwestie dyskusyjne*, [w:] *Brusy i okolice w pradziejach na tle porównawczym*, Brusy, s. 48-68.
- Burszta W.
2000 *Ethnie wczoraj i dziś*, [w:] *Eidolon. Kultura archaiczna w zwierciadle wyobrażeń, słów i rzeczy*, Gdańsk, s. 89-97
- Galiński T.
1992 *Mezolit Pomorza*, Szczecin
- Gedl M.
1989 *Zagadnienia etniczne*, [w:] *Pradzieje ziem polskich*, t. 1, cz. 2, Warszawa-Łódź, s. 753-763.
- Godłowski K., Kozłowski J.K.
1979 *Historia starożytna ziem polskich*, Warszawa
- Grabarczyk T.
1992 *Rozwój osadnictwa pradziejowego w Borach Tuchalskich od schyłkowego paleolitu do III w. n.e.*, Łódź.
- Gurba J.
1989 *Zagadnienia etniczne*, [w:] *Pradzieje ziem polskich*, t. 1, cz. 1, Warszawa-Łódź, s. 377-378
- Hahne H.
1938 *Das vorgeschichtliche Europa*, Bielefeld-Leipzig
- Kmieciński J.
1994 *Nacjonalizm w germanoznawstwie niemieckim w XIX i początkach XX wieku*, Łódź
- Kokowski A.
2006 *Starożytna Polska*, Warszawa
2007 *Goci od Skandzy do Campi Gothorum*, Warszawa
- Kossina G.
1910 *Der Ursprung der Urfinnen Und Indogermanem Und Ihre Ausbreitung nach Osten*, „Mannus”, Bd. 1, Teil III, s. 62-108.

- Kozłowski S.K.
1989 *Paleohistoria*, [w:] *Pradzieje ziem polskich*, t. 1, cz. 1, Warszawa-Łódź, s. 122-134
- Łęga W.
1923 *O składnikach etnograficznych Pomorza w wiekach ubiegłych*, *Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu*, Tom VI, nr 2 -3, s.21-36
- Mamzer H.
2000 *Mit etniczny w archeologii*, [w:] *Eidolon. Kultura archaiczna w zwierciadle wyobrażeń, słów i rzeczy*, Gdańsk, s. 99-106
- Nowicka E.
2007 *Świat człowieka – świat kultury*, Warszawa
- Ostoja-Zagórski J.
2005 *Najstarsze dzieje ziem polskich*, Bydgoszcz
- Piotrowska D.
2004 *Biskupin – ideologie – kultura*, [w:] *Archeologia, kultura, ideologie*, Biskupin-Wrocław, s. 91-156
- Renfrew C., Bahn P.
2002 *Archeologia. Teorie, metody, praktyka*, Warszawa
- Rosa S.R.
2006 *Krytyczny słownik mitów i symboli nazizmu*, Warszawa
- Waga T.
1931 *Kultura nadodrzańskiej ceramiki sznurowej w Wielkopolsce*, Poznań
- Woźny J.
2000 *Stan badań archeologicznych nad najstarszymi dziejami Pomorza Nadwiślańskiego*, [w:] *Historiograficzna prognoza 2000. Stan i potrzeby badań nad dziejami regionów kujawsko-pomorskiego i sąsiednich*, Bydgoszcz, s. 9-24
- 2007 *Osadnictwo pradziejowe w dorzeczu Brdy*, [w:] *Dziedzictwo kulturowe i przyrodnicze Brdy i jej dorzecza*, Bydgoszcz-Tuchola, s. 13-32
- Żychlińska J.
2008 *Recepcja „importu” nordyjskiego na ziemiach polskich we wczesnych fazach kultury lużyckiej*, Poznań

